



PRENUMERATA:

Z odnośnieniem do domu
lub przesyłką pocztą:
rocznie 24 mk., półrocznie
12 mk., kwartalnie
8 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy
20 fenigów.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyjmuje ogłoszenia rządowe, instytucji społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych, tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji.
Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekieście 1 Mk.

Redakcja i Administracja Miodowa Nr. 20.

Redakcja otwarta od 9—12 i 3—4 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Mr. le Président des Etats-Unis,
le Gouvernement Royal Anglais,
le Gouvernement de la République Française,
le Gouvernement Royal Italien,
le Gouvernement Impérial Japonais,
le Gouvernement de la République Allmande,
et les Gouvernements de tous les pays belligérants et neutres.

En qualité de Généralissime de l'armée polonaise je m'empresse de notifier aux Gouvernements et aux peuples belligérants et neutres l'existence d'un Etat Polonais indépendant comprenant tous les territoires de la Pologne unifiée.

La situation politique en Pologne et le joug de l'occupation n'ont pas permis jusqu'ici au peuple polonais de s'exprimer librement sur son sort. Grâce aux changements qui se sont produits à la suite des victoires glorieuses des armées alliées la reconstitution de l'indépendance et de la souveraineté de la Pologne est désormais un fait accompli.

L'Etat Polonais renaît par la volonté de la nation entière et se trouve basé sur des principes démocratiques. Le Gouvernement Polonais remplacera le règne de la violence, qui pendant cent quarante ans a pesé sur la destinée de la Pologne—par un régime d'ordre et de justice. Appuyé sur la vaillante armée polonaise, réunie sous mon commandement, j'espère que dorénavant aucune armée étrangère n'entrera en Pologne sans notre volonté formellement exprimée.

J'ai le ferme espoir, que les puissantes démocraties de l'Occident prêteront leur secours et leur fraternel appui à la République Polonaise reconstituée et indépendante.

Generalissime Piłsudski

Pour le Ministre des Affaires Etrangères

Filipowicz.

Varsovie, le 16. XI. 1918.

Do pana prezydenta Stanów Zjednoczonych, do Królewskiego rządu angielskiego, do rządu Rzeczypospolitej francuskiej, do Królewskiego rządu włoskiego, do Cesarskiego rządu japońskiego, do rządu Rzeczypospolitej niemieckiej i do rządów wszystkich państw wujujących i neutralnych.

Jako wódz naczelny armji polskiej, pragnę notyfikować rządowi i narodom wujującym i neutralnym istnienie państwa polskiego niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski.

Sytuacja polityczna w Polsce i jarzmo okupacji nie pozwoliły dotychczas narodowi polskiemu wypowiedzieć się swobodnie o swym losie. Dzięki zmianom, które nastąpiły wskutek świetnych zwycięstw armji sprzymierzonych—wznowienie niepodległości i suwerenności Polski staje się odtąd faktem dokonanym.

Państwo polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd polski zastąpi panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski—przez ustroj, zbudowany na porządku i sprawiedliwości. Opierając się na armji polskiej pod moją komendą, mam nadzieję, że odtąd żadna armja obca nie wkroczy do Polski, nim nie wyrazimy w tej sprawie for-

malnej woli naszej. Jestem przekonany, że potężne demokracje Zachodu udziela swej pomocy i braterskiego poparcia polskiej Rzeczypospolitej odrodzonej i niepodległej.

Wódz naczelny

Piłsudski.

Za ministra spraw zewnętrznych

Filipowicz.

Warszawa, 16/XI 1918.

*

Généralissime Foch Grand quartier général des troupes alliées

France.

N'ayant pas la possibilité de me mettre en communication radiotélégraphique directe avec Mr. le Président des Etats-Unis je viens prier le Gouvernement de la République de bien vouloir Lui faire transmettre par l'intermédiaire de Votre Excellence la dépêche suivante:

„Mr. Wilson, Président des Etats-Unis“

Au nom de l'armée polonaise, dont je suis le commandant en chef, je Vous prie Mr. le Président de bien vouloir consentir à ce que les formations militaires polonaises, réunies sous le drapeau américain, soient dirigées aussitôt que possible en Pologne et incorporées dans l'armée polonaise qui se trouve désormais réunie sous mon commandement.

La nation polonaise, qui a subi pendant si longtemps l'occupation du pays par des troupes étrangères, se prépare actuellement avec le plus grand enthousiasme à recevoir sur le sol natal les fils de la patrie, dispersés dans le monde entier.

Elle fait appel à tous les soldats de nationalité polonaise, qui ont combattu sous les drapeaux étrangers.

Dans Votre consentement, Mr. le Président, Vous que la Pologne considère comme son premier protecteur, la nation tout entière verrait une nouvelle preuve de Votre intérêt et de Votre bienveillance à l'égard de la cause polonaise.

Piłsudski.

Generalissimus Foch, Marszałek Francji,

główna kwatera wojsk sprzymierzonych,

Francja.

Nie mając możności skomunikowania się iskrowo wprost z p. prezydentem Stanów Zjednoczonych, zwracam się do rządu Rzeczypospolitej z prośbą, aby zechciał za pośrednictwem Waszej Eksceleencji przesłać Mu następującą depeszę:

Pan Wilson, Prezydent Stanów Zjednoczonych.

W imieniu armji polskiej, której jestem wódzem naczelnym, proszę pana prezydenta o łaskawą zgodę, aby polskie oddziały wojskowe, skupione pod sztandarem amerykańskim, zostały możliwie prędko skierowane do Polski i włączone do armji polskiej, stojącej obecnie pod moimi rozkazami.

Naród polski, który tak długo znosił okupację wojsk obcych, przygotowuje się obecnie z największym zapałem do przyjęcia na ziemi ojczystej swych synów, rozproszonych po całym świecie. Naród polski zwraca się z wezwaniem do wszystkich żołnierzy Polaków, którzy waleczą pod sztandarami obcymi.

Polska, która pana prezydenta uważa za swego pierwszego orędownika, będzie widziała w pańskim przyzwoleniu nowy dowód zainteresowania i życzliwości dla sprawy polskiej.

Piłsudski.

Warszawa, 16/XI 1918.

*

Généralissime Foch
Grand quartier général des troupes alliées.

France.

Dans ma qualité de commandant en chef de l'armée polonaise je viens prier le Gouvernement Français et Votre Excellence de bien vouloir prendre les dispositions nécessaires afin que les troupes polonaises faisant actuellement partie de l'armée française soient dirigées aussitôt que possible en Pologne et incorporées dans l'armée, qui se trouve désormais réunies sous mon commandement.

La nation polonaise, qui a subi pendant si longtemps l'occupation du pays par des troupes étrangères se prépare actuellement avec le plus grand enthousiasme à recevoir sur le sol natal les fils de la patrie, dispersés dans le monde entier. Dans une réponse favorable du Gouvernement Français la nation polonaise verrait une nouvelle preuve de générosité et un signe précieux de bienveillance de la France pour la cause polonaise.

Piłsudski.

Generalissimus Foch, Marszałek Francji,
główna kwatera wojsk sprzymierzonych,
Francja.

Jako naczelny wódz armji polskiej, zwracam się do rządu francuskiego i Waszej Eksceleencji z prośbą o łaskawę zarządzenie, aby wojska polskie, będące obecnie częścią armji francuskiej, zostały możliwie prędko skierowane do Polski i włączone w skład armji, stojącej obecnie pod moimi rozkazami.

Naród polski, który tak długo znosił zajęcie kraju przez obce wojska, przygotowuje się obecnie z największym zapałem do przyjęcia na swej ziemi rodzinnej synów Ojczyzny, rozproszonych po całym świecie. W przychylniej odpowiedzi rządu francuskiego naród polski widziałby nowy dowód wspaniałomyślności i cenną oznakę życzliwości Francji dla sprawy polskiej.

Piłsudski.

Warszawa, dnia 16/XI 1918 r.

*

Do Ob. Komendanta
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Obywatelu Komendancie!

Dnia 14 listopada b. r. powierzył mi Obywatelu Komendancie sprawę przedłożenia sobie listy członków rządu, którego miałbym być prezydentem ministrów. Zadanie którego się podjąłem mogę wypełnić sumiennie w ten sposób, że przedkładam dwa wnioski do zatwierdzenia:
1) Proszę o zatwierdzenie załączonej tu listy i mianowanie wedle niej członków Tymczasowego rządu Ludowego Republiki Polskiej.
2) Proszę o przyjęcie mojej dymisji z urzędu prezydenta ministrów.

Z wyrazem głębokiej czei

Ignacy Daszyński m. p.

Warszawa, dnia 17-go listopada 1918 r.

*

Zatwierdzam i mianuję według następującej listy członków Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej:

Prezydent ministrów i minister komunikacji: Jędrzej Moraczewski.

Minister spraw wojskowych i Naczelny Wódz Polskich sił zbrojnych: Józef Piłsudski.

Minister spraw wewnętrznych: Stanisław Thugutt.

Minister spraw zewnętrznych: Leon Wasilewski.

Minister oświaty: Ksawery Prauss.

Minister sprawiedliwości: Leon Supiński.

Kierownik ministerstwa skarbu: Władysław Byrka.

Minister rolnictwa: Franciszek Wojda.

Minister aprowizacji: Antoni Minkiewicz.

Minister Pracy i Opieki Społecznej: Bronisław Ziemecki.

Minister Ochrony Kultury i Sztuk Pięknych: Medard Downarowicz.

Minister Poczty i Telegrafów: Tomasz Arciszewski.

Minister Handlu i Przemysłu: Jerzy Iwanowski.

Ministrowie: Wincenty Witos, Tomasz Nocznicki, Marjan Malinowski.

Trzy miejsca w rządzie mają być zastrzeżone dla przedstawicieli zaboru pruskiego.

Zastrzegam sobie mianowanie ministra Robót Publicznych.

Warszawa, d. 17 listopada 1918 r.

J. Piłsudski m. p.

Daszyński m. p.

*

Do Ob.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

w Warszawie.

Przyjmuję dymisję Pańską z urzędu Prezydenta dla przedstawicieli zaboru pruskiego.

Warszawa, dnia 17 listopada 1918 r.

J. Piłsudski m. p.

Daszyński m. p.

*

Do Ob.

IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

w Warszawie.

Wielce Szanowny Panie Pośle!
Przyjmując dymisję Pańską, pośpieszam wyrazić Panu moje gorące podziękowanie za prawdziwie obywatelską pracę, której Pan w ciągu dni ostatnich dokonał, aby ułatwić mi ciężkie zadanie utworzenia pierwszego rządu w wyzwolonej od obcego najazdu Polsce.

Pragnę podkreślić i zaznaczyć, że w ciężkich z natury rzeczy układach, w kraju o nierozwiniętej jeszcze kulturze życia politycznego Wielce Szanowny Pan Poseł nie wahał się poświęcić dla dobra sprawy swojej osoby, aby tylko dojść do porozumienia się rozbieżnych dotąd czynników. Jakkolwiek układy zdołały dotąd jedynie posunąć bardzo daleko zbliżenie się i przejęcie wzajemnym zaufaniem rozdzielonych dotąd synów jednej Ojczyzny, to jednak praca Pańska pozostanie niechybnie cennym wkładem do porozumienia się ostatecznego. Gdyby ono do skutku doszło, wówczas mógłbym podjąć się roli, którą poprzednio Panu proponowałem.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania, z jakim pozostaję.

J. Piłsudski m. p.

Warszawa, dnia 17 listopada 1918 roku.

*

Do Ob.

JĘDRZEJA MORACZEWSKIEGO

w Warszawie.

Mianuję Was, Obywatelu, Prezydentem ministrów Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej.

Warszawa, dnia 17 listopada 1918 r.

J. Piłsudski m. p.

Jędrzej Moraczewski m. p.

*

ROZPORZĄDZENIE.

Do czasu wydania w drodze właściwej przepisów w przedmiocie Dóbr, pozostających pod zarządkiem państwowym, Ministerstwo Rolnictwa kierować się będzie instrukcją następującą:

1. W celu objęcia i sprawowania zarządu nad dobrami narodowymi oraz wszelkimi dobrami podlegającymi zarządowi państwowemu

w zakresie działania Ministerstwa Rolnictwa utworzone zostają Okręgowe Zarządy Dóbr Narodowych.

2. Do kompetencji Okręgowych Zarządów Dóbr Narodowych należeć będzie sprawowanie wszelkich czynności, jakie z istoty administrowania dobrami temi wynikać mogą.

Szczegółowe instrukcje, dotyczące administrowania dobrami Narodowymi przez okręgowe zarządy dóbr—będą wydane.

Podział kraju na okręgi pod względem zarządzania dobrami narodowymi, liczba i siedziby zarządów okręgowych ustalone będą stosownie do potrzeby.

3. Na czele Zarządu Okręgowego Dóbr Narodowych stoi Naczelnik, który kieruje działalnością powierzonych sobie zarządu i wszystkich wchodzących w skład jego urzędników, i sprawuje nad nimi nadzór służbowy.

Pod zwierzchnictwem Naczelnika Zarządu Okręgowego urzęduje potrzebna liczba referentów, oraz kancelarja.

Naczelnik Zarządu Dóbr odpowiedzialny jest za stan i zarząd dóbr w powierzonym sobie okręgu.

4. Zarząd Dóbr w miarę potrzeby podzielony będzie na działy, stosownie do rodzaju majątków państwowych, podlegających Zarządowi, a mianowicie: zarząd lasów, zarząd majątków ziemskich, zarząd gmachów i t. p. Kierownictwo każdego działu powierzone będzie inspektorowi okręgowemu.

Każdy inspektor w swoim zakresie jest bezpośrednim pomocnikiem i zastępcą Naczelnika Zarządu, kieruje działalnością podległych sobie komisarzy i sprawuje nad nią nadzór techniczny.

Naczelnik Zarządu objąć może osobiście kierownictwo poszczególnych działów zarządu.

Inspektor okręgowy może mieć sobie powierzone sprawowanie funkcji Naczelnika Zarządu.

5. Komisarz Zarządu Dóbr Narodowych sprawuje nadzór i zarząd nad powierzonymi sobie dobrami i wykonywa zlecenia, włożone na siebie przez właściwe władze.

Podkomisarze Zarządu Dóbr będą przydani do pomocy komisarzom, których mogą w miarę potrzeby zastępować w ich czynnościach.

6. W dziedzinie zarządu lasów—lasy państwowe podzielone będą na leśnictwa i nadleśnictwa.

Nadleśniczy zarządza lasami państwowymi na powierzonym sobie obszarze nadleśnictwa, sprawując wszelkie z istoty zarządu wynikające i przez właściwe ustawy i rozporządzenia włożone na siebie czynności.

Do pomocy nadleśniczowie mieć będą potrzebna liczbę leśniczych, sprawujących w odpowiednim zakresie zarząd lasów państwowych na przestrzeni jednego leśnictwa.

Leśniczy może zastępować nadleśniczego we wszystkich jego czynnościach urzędowych.

Czynności wykonawcze pod kierunkiem nadleśniczych i leśniczych spełniają gajowi.

7. Prowadzenie gospodarstwa w poszczególnych majątkach państwowych lub pozostających pod zarządkiem państwowym może być powierzone osobom, upoważnionym do tego na podstawie specjalnej umowy, określającej zarówno wysokość i sposób wynagrodzenia administratora, jak również zakres jego praw i obowiązków. Przy pełnieniu wynikających z takiej umowy obowiązków administrator korzysta z praw i podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej, ustanowionej dla urzędników państwowych.

8. Wszystkich urzędników Zarządu Dóbr Narodowych mianuje Minister Rolnictwa.

Urzędników kancelaryjnych i służbę niższą mianują naczelnicy zarządów okręgowych.

Warszawa, dnia 13 listopada 1918 r.

Minister:

w z.

Janicki.

DZIAŁ NIURZĘDOWY.

Z Ministerstwa Spraw Zewnętrznych.

Zważywszy, że w ostatnich czasach zachodziły wypadki zwracania się osób po temu niedostatecznie upoważnionych do państw zagranicznych w sprawach politycznych czy to

za pomocą telegramu iskrowego czy innymi sposobami,—Ministerstwo spraw zewnętrznych przypomina, że wszelkie komunikowanie się obywateli polskich z obcymi rządami objęło wyłącznie Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Warszawa, 17 listopada 1918 r.

Kierownik Min. Spraw Zew.
Tytus Filipowicz.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych otrzymujemy następujące oficjalne wyjaśnienie w sprawie obsadzenia biur i przejęcia aktów b. C. N. Zarządu Cywilnego:

W poniedziałek, dnia 2 b. m., Szeff Sekeji Samorządowej, p. K. Sienkiewicz, upoważniony został przez Kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do przejęcia aktów i spraw komunalno-administracyjnych od Szeffa Zarządu Cywilnego. Gdy p. Sienkiewicz z kilkoma urzędnikami M. S. W. o godzinie 10¹/₂ rano zjawił się w lokalu b. Zarządu Cywilnego, nie zastał tam jeszcze wyższych urzędników niemieckich. Urzędnicy średni i biuraliści też nie pracowali już w biurach i tylko pośpiesznie zabierali i wynosili swe prywatne rzeczy. Widząc to, p. Sienkiewicz zarządził niezwłocznie opuszczenie biur przez funkcjonariuszy niemieckich, co zostało w ciągu pół godziny urzeczywistnione. Klucze od lokalu zabrał jeden z urzędników M. S. W. Zostawiono tylko wolne trzy pokoje, w których mieli w obecności urzędnika polskiego pozostać dla uporządkowania papierów prywatnych przybyli tymczasem pp. Szeff Zarządu Cywilnego v. Steinmeister oraz 2-eh jego referentów, v. Mohl i v. Diest. Gdy urzędnicy polscy wychodzili z gmachu, spotkali hr. Lerchenfelda z ks. v. Ettingem, którzy, otrzymawszy wiadomość, że biura ich są zamknięte, oświadczyli, iż wracają od dr. Wróblewskiego, pełniącego obowiązki prezydenta ministrów, który przed kwadransem właśnie zgodził się z poglądem hr. Lerchenfelda, iż cały gmach b. Zarządu Cywilnego jest eksterytorjalny, albowiem w gmachu tym mieścił się także komisariat niemiecki, będący biurem przedstawicielstwa Rzeszy Niemieckiej w Polsce.

Sprawdziwszy telefonicznie prawdziwość oświadczenia hr. Lerchenfelda, p. Sienkiewicz na wyraźne zlecenie telefoniczne zwrócił klucze hr. Lerchenfeldowi, ndając się jednocześnie do dr. Wróblewskiego po osobiste wyjaśnienie całej sprawy. Jeszcze przed wyjściem p. Sienkiewicza z gmachu zawiadomiono go, że urzędnicy niemieccy niezwłocznie przystąpili do palenia części aktów, głównie w biurze ks. Ettingena, który wogóle podczas całego zajścia okazywał bardzo duże zdenerwowanie i stawiał najwięcej oporu władzom polskim. Nie wątpiąc, że dr. Wróblewski został przez hr. Lerchenfelda w błąd wprowadzony, p. Sienkiewicz porozumiał się z jednym ze swych znajomych, p. M. Dębskim, co do sprowadzenia oddziału zbrojnego dla użycia siły w razie dalszego oporu Niemców. Jakoż okazało się, że dr. Wróblewski nie był należycie poinformowany co do zakresu spraw, załatwianych przez hr. Lerchenfelda, i cofnął swe zarządzenie. P. Sienkiewicz wspólnie z oddziałem studentów pod kierownictwem por. Libickiego wkroczył do gmachu. A ponieważ p. Libicki miał pełnomocnictwo od kom. Piłsudskiego do usunięcia Niemców siłą, zażądał więc od urzędników wydania broni i opuszczenia biur z wyjątkiem kasyna, gdzie pozwolono wyższym urzędnikom spożyć obiad. Rozbrajanie odbyło się w porządku, przyczem największy opór stawiał znowu ks. Ettingen. Podczas usuwania i rozbrajania urzędników niemieckich przybył do gmachu Szeff Sekeji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Iszkowski, który jeszcze przed wizytą p. Sienkiewicza u dr. Wróblewskiego był przez tego ostatniego poinformowany co do nietykalności biur Zarządu Cywilnego. Objasniony przez p. Sienkiewicza o odwołaniu początkowej decyzji dr. Wróblewskiego, p. Iszkowski nie zajmował się już więcej sprawą przejmowania gmachu i aktów.

Następnego dnia na skutek życzenia hr. Lerchenfelda udali się z nim pp. Sienkiewicz i por. Libicki do kom. Piłsudskiego, który zapewnił nietykalność jedynie aktów b. komi-

sarjatu niemieckiego, jako biura przedstawicielstwa niemieckiego w Polsce.

Tegoż samego dnia w obecności urzędników i siły zbrojnej polskiej urzędnicy niemieccy zabrali z biur swe prywatne rzeczy, zaś akta przekazali odpowiednim reprezentantom ministerstw polskich.

Z Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Władze polskie objęły Modlin. Komentantem Modlina został pułk. Malewicz, Inspektor artylerji b. I-go korpusu. W Modlinie znajdują się nieprzebrane zapasy broni, amunicji i zaopatrzenia. Formuje się obecnie garnizon twierdzy. Wobec tego jest pożądane, by zgłaszali się jaknajliczniej ochotnicy, przede wszystkim z pośród b. artylerzystów, a poatem osoby, któreby w wojsku mogły uzupełnić funkcje gospodarze.

Zapisy w drodze zwykłej przyjmuje Główny Urząd Zaciągu, Długa 7, przyczem należy zgłaszać chęć wstąpienia do garnizonu w Modlinie.

Sekcja wojskowo-emerytalna. W Ministerstwie Spraw Wojskowych tworzy się Sekcja wojskowo-emerytalna. Celem jej jest:

1. Opracowanie ustawy polskiej kasy wojskowo-emerytalnej, oraz ustalenie zasad wystug emerytalnych w W. P.

2. Opracowanie podstaw dla rozrachunku oraz rejestracji i windykacji należności, przypadających b. wojskowym Polakom z tytułu ich służby w armjach obcych, zarazem ustalenie zasad przelania na Skarb Polski należności emerytalnych oficerów, przechodzących z armji obcych na służbę w Wojsku Polskiem;

a) rozrachunek w przedmiocie powyższym z Rosją;

b) rozrachunek w przedmiocie powyższym z Austrią i Rzeszą niemiecką;

c) rozrachunek w przedmiocie powyższym z Państwami Koalicji (Francja, Anglja, St. Zjedn. Amer. Póln.).

3. Ustalenie zasad rozrachunku pomiędzy Polską a państwami zainteresowanymi w przedmiocie wynagrodzenia jeńcom Polakom i ich rodzinom strat z tytułu inwalidności lub nawet śmierci, odniesionej podczas pobytu tych jeńców w niewoli, przy okolicznościach, związanych z charakterem zajęć, do których byli używani w drodze przymusu.

Przy Sekcji ustanawia się Rada Wojskowo-Emerytalna, składająca się z przewodniczącego, jego zastępcy, oraz 7 członków; skład imienny Rady W.-E. — zamianowany zostanie osobnym rozporządzeniem. Zadaniem Rady W.-E. jest opinjowanie w charakterze rzeczoznawcy w sprawach, objętych kompetencją Sekcji Wojskowo-Emerytalnej.

Kierownictwo Sekcji Wojskowo-Emerytalnej powierza się inż. Stanisławowi Odyńcowi.

Z Zarządu poczt i telegrafów.

Wobec stopniowego uruchomienia poszczególnych działów poczty—funkcjonariusze pocztowi będą przyjmowani na posady również stopniowo, grupami.

Petenci w zakresie służby pocztowo-telegraficznej winni składać podania z załączeniem odpowiednich dokumentów do wydziału osobistego Zarządu poczt i telegrafów w godzinach 10—12 w poł. (gmach poczty, 2-gie piętro, pokój № 128).

W dniu 15 listopada uruchomiona została dla publiczności poczta główna.

Tymczasowo uskuteczniane są wszystkie czynności pocztowe, oprócz przyjmowania i wydawania przesyłek pieniężnych, które podjęte zostaną w dniach najbliższych.

Ambulansy pocztowe kursują we wszystkich kierunkach w zależności od rozkładu pościągów.

Z początkiem ubiegłego tygodnia zaszła w sprawowaniu czynności poczty kilkudniowa przerwa, spowodowana przejmowaniem i sprawdzaniem inwentarza, przesyłek pocztowych, sum przekazowych i t. p. Przyczyniły się poniekąd do zwłoki w rozpoczęciu pracy trudności, powstałe ze zmiany systemu w biurowości wewnętrznej i ekspedjowaniu korespondencji.

Wiele trudności nastęrczała również sprawa urządzania poczt na prowincji ze względu na brak komunikacji. Ostatecznie uporano się ze wszystkim w krótkim stosunkowo czasie i o-

becnie urzędy pocztowe i telegraficzne, które funkcjonowały na terenie okupacji niemieckiej, zostały przejęte przez władze polskie i stopniowo rozpoczynają czynności. W najbliższym czasie powiększona zostanie liczba urzędów prowincjonalnych. Korespondencja z Warszawy była już dotychczas ekspedjowana pięciokrotnie, obecnie zaś trwa zupełnie normalnie ruch odbiorczo-wysyłkowy. Pierwszy ambulans pocztowo-kolejowy z Krakowa nadszedł w niedzielę, dnia 17 listopada.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zawiadamia, że wprowadzone zostały do użytku publicznego polskie znaczki pocztowe. Marki niemieckie z nadrukami „General Gouvernement Warschau“ wycofa się w najbliższym czasie z obiegu. Posiadacze dawnych marek mogą już od dnia 19 b. m. wymienić je na marki polskie w głównym Urzędzie Pocztowym. Z dniem 16 b. m. zniesiona została opłata za doręczanie listów.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów zawiadamia, iż funkcjonariusze pocztowi, którzy w ciągu trzech dni nie zgłoszą się w Dyrekcji (pokój 129) w celu rejestracji i bezzwłocznego obejmowania stanowisk, będą traktowani jako nowostępujący i tracą prawo do dyjet wstecz od dnia 10 listopada.

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Naczelna Rada Ludowa. W Poznaniu ma się utworzyć Naczelna Rada Ludowa, będąca przedstawicielstwem Polaków z całego b. zaboru pruskiego. Naczelna Rada Ludowa utworzyć się ma z delegatów wszystkich mężczyzn i kobiet polskich, którzy i które skończyli 20 rok życia. Ta delegacja przybędzie na Polski Sejm Dzielnicowy do Poznania dnia 3 grudnia. Wybory delegatów odbywać się będą od 1 do 3 grudnia włącznie. „Sejm Dzielnicowy“ wybierze Naczelną Radę Ludową, jako zwierzchnią władzę nad narodem polskim w zaborze pruskim aż do chwili objęcia dzielnic pruskich przez Rząd polski.

Zanim się zbierze Naczelna Rada, kierownictwo spraw narodowych powierza się komisarzom: ks. St. Adamskiemu, W. Korfantemu i A. Poszwizkiemu.

Ci komisarze polecieli już, aby powiatowe Komitety Obywatelskie ujawniły już swą działalność jako powiatowe Rady Ludowe, które uzupełnią wiecie, wybierając delegatów na Sejm dzielnicowy. Powiatowe Rady Ludowe utworzą Rady gminne i miejskie, dążąc do porozumienia z radami żołnierskiej i robotniczej, i delegują do nich przedstawicieli polskich. Rady Ludowe współdziałać będą z władzami miejscowymi nawet w sprawach, dotyczących Niemców. Rady Ludowe roztoczą opiekę nad żołnierzami, wracającymi z frontu, i nad reemigrantami, wracającymi do Królestwa.

Zapis włościanina. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Koronnych otrzymało odpis testamentu, który świadczy, jak włościanie odczuwają potrzebę wykształcenia zawodowego rolniczego.

Gospodarz Jan Kozłarz, mieszkaniec wsi Maszyce pod Olkuszem, właściciel osady 18-to morgowej, oprócz legatów na rzecz rodziny, zapisał blisko 1,300 rb. na szkołę rolniczą niższą, która ma powstać w Młyniku pow. Olkuskiego. Zapis uzupełnił rygiorem, że gdyby założenie szkoły tej w ciągu 2 lat od śmierci testatora nie zostało ostatecznie zdecydowane, gdyby w tym okresie nie wystąpiło do budowy jej i ostatecznej organizacji, to zapisane na rzecz tej szkoły kapitały mają być obrócone na potrzeby innej niższej szkoły rolniczej, która w najbliższej przyszłości powstanie w pow. Olkuskim.

Opiekunom nieletniego wnuka, którego czyni Kozłarz spadkobiercą ogólnego swego majątku, poleca tak pokierować jego wychowaniem, aby skończył 4 klasy gimnazjum a następnie szkołę rolniczą.

Francuzi w Budapeszcie. Z Budapesztu donoszą: Minister wojny zawiadomił wczoraj zarząd niemiecki, że do Budapesztu przybędzie w najbliższych dniach 1000 żołnierzy francuskich z 50 oficerami.

Socjaliści francuscy przeciw bolszewizmowi. „Progres de Lyon“ dowiaduje się, że Thomas Renaudel i inni socjaliści ze stronnictwa większości pracują nad ułożeniem manifestu do narodu, w którym występują przeciw bolszewizmowi. Manifest wezwie wszystkich socjalistów do przyłączenia się do stronnictwa większości.

Walka z bolszewizmem w Szwajcarii. Rada Związkowa wydała odezwę do ludu szwajcarskiego, w której uzasadnia nowe powołania wojskowe i podanie funkcjonariuszy państwowych pod ustawę wojskową. Odezwą zaznacza, że wolnościowe urzędzenie Szwajcarii dają ludowi szwajcarskiemu możność urzeczywistnienia wszelkich ulepszeń na polu politycznym i społecznym.

Centralny komitet naczelny szwajcarskiego związku wojskowego wydał proklamację, w której potępia wszelką propagandę bolszewicką.

TELEGRAMY.

Przed konstytuanta niemiecką.

Berlin, 16 listopada. (W.A.T.). Członek rady pełnomocników ludowych, Ebert, oświadczył w rozmowie z współpracownikiem „Voss. Ztg.“,

między innymi: Jesteśmy zdecydowani zwołać konstytuanta możliwie jaknajrychlej. Wszelkie podejrzenia, jakie pewne koła burżuazyjne żywią względem tego zamiaru naszego, są zupełnie nieuzasadnione. Poczyniliśmy już pewne przygotowania i sądzimy z całą pewnością, że w styczniu przystąpić będziemy mogli do wyborów. Rzeczą jest niemożliwą wybory te przeprowadzić przed powrotem znajdujących się obecnie w ruchu mas wojska. Zdaniem Eberta, kongres pokojowy rozpocząć się może niezależnie od zwołania zgromadzenia konstytuującego. Ebert oświadczył wkońcu, że omawiano już z czynnikami miarodajnymi sprawę dostarczenia węgla i okrętów dla przewiezienia z Ameryki środków żywności.

Berlin, 16 listopada. (W. A. T.). Z rozmaitych stron Niemiec nadchodzą wiadomości, że koła burżuazyjne rozmaitych kierunków dążą do skonsolidowania się w celu wystąpienia w zwartych szeregach przy wyborach do konstytuanta.

Berlin, 17 listopada. (W. A. T.). Kierownicy członkowie frakcji większości parlamentarnej b. parlamentu utworzyli wydział, którego zadaniem byłoby ułożenie programu wyborów dla przyszłej konstytuanta oraz ułożenie zasad przyszłej wielkiej wszechniemieckiej partji demokratycznej. Pierwszy punkt programu opiewa: partja staje na stanowisku republikańskiej formy państwowej i obrony nowego ustroju przeciwko wszelkiej reakcji, żąda jednak, aby zebranie narodowe, zwołane przy zachowaniu odpowiednich gwarancji, powzięło ostateczną decyzję o konstytucji. Drugi punkt brzmi: Wolność jest nierozdzielna od porządku zasad prawnych i politycznego równouprawnienia wszystkich obywateli; partja demokratyczna zwalczać będzie wszelki terror bolszewicki, reakcyjny lub jakikolwiek inny.

Berlin, 18 listopada. (W.A.T.). Opracowany przez urząd Rzeszy dla spraw wewnętrznych projekt, dotyczący ordynacji wyborczej do konstytuanta, przewiduje jako termin ułożenia listy wyborców dzień 2-i stycznia r. 1919, zaś jako termin wyborów dzień 2-i lutego. Wydział wykonawczy berlińskiej Rady robotników i żołnierzy na posiedzeniu z dnia 16-go b. m. obradował nad sprawą zwołania konstytuanta. Obrady nie zostały jeszcze ukończone.

Kolonja, 18 listopada. (W. A. T.). Kolońska Rada robotników i żołnierzy jednogłośnie przyjęła rezolucję, wyrażającą zgodę na programowe oświadczenia rządu socjal-demokratycznego. Rezolucja stwierdza poatem, że organizacja Rady robotników i żołnierzy może być tylko przejściową. Ostateczne wewnętrzno-polityczne ukształtowanie Niemiec musi być sprawą uzależnioną od decyzji konstytuanta. Hasło dyktatury zostało odrzucone.

Powrót jeńców z Niemiec.

Berlin, 16 listopada. (W. A. T.). W sprawie transportu jeńców wojennych z Niemiec rząd ludowy oświadcza, że jeńcy będą mieli możność powrotu bez zwłoki do ojczyzny, wywa ich jednak równocześnie, aby we własnym interesie nie ruszali się na razie z dotychczasowych miejsc pracy swojej. Odpływ jeńców wojennych, nieliczący się z opracowanym planem powrotu, wywołałby jaknajwiększe trudności zarówno dla nich samych, jak i dla ludności niemieckiej.

Przeciwko czerwonej armji w Niemczech.

Berlin, 16 listopada. (W.A.T.). Na zebraniu wszystkich obcych w Berlinie Rad żołnierskich Eberth oświadczył wśród hucznych oklasków, że jest przeciwny tworzeniu czerwonej armji, uważa ją bowiem za zbytęcną. Nie obawia się on weale o nowy rząd, który cieszy się zaufaniem szerokich mas. W celu jednak utrzymania porządku publicznego, uwaga cała zogniskować się musi na wielkim zadaniu demobilizacji i w tym celu utworzona być winna jaknajrychlej organizacja aprowizacyjna. Potrzeba na to spokoju, porządku i środków transportowych. Wszelkie Rady żołnierskie oddać się muszą bezwarunkowo do dyspozycji organizacji, aby demobilizacja przeprowadzona być mogła szybko i gładko. Zdobywszy socjalnej nie można dyskredytować aktami, które zarówno ze stanowiska kulturalnego jak i

ludzkiego potępić należy. Eberth zakończył słowami: Demokracja może iść naprzód wówczas tylko, jeżeli głowa pozostanie nietknięta. Jeżeli nam się uda przeprowadzić wszystko w ciągu 6 do 8 tygodni, nowe Niemcy będą uratowane.

Program bawarskiego rządu ludowego.

Monachium, 18 listopada. (W. A. T.). Bawarski rząd ludowy ogłasza w nowej proklamacji do narodu bawarskiego program, mieszczący w sobie zapewnienie, że obok istniejących Rad robotniczych, żołnierskich i włościańskich, mających decydować o kierunku działalności nowego państwa w warstwach ludowych, w parlamencie i w rządzie, cała ludność państwa ma otrzymać możliwość i gwarancję przeprowadzenia jej interesów, nie będących sprzecznymi z interesami całości. W programie w dalszym ciągu powiedziano: „Z całą otwartością oświadczamy, iż wydaje się nam niemożliwym w czasie, gdy wytwórcze siły kraju są niemal wyczerpane, natychmiastowe przeprowadzenie naszego przemysłu w stan własności publicznej. Nie może być mowy o soejalizacji wówczas, gdy wogóle niewiele jej jest do socjalizacji. Prócz tego wydaje się nam niemożliwym zaprowadzenie organizacji socjalistycznej na pojedynczym terytorjum narodowym gospodarstwa światowego. Mniemamy więc, iż dopiero po wojnie, gdy już utworzy się jednolity związek narodów światowej demokracji, decydujący wpływ międzynarodowki proletariatu, powstałej w nowej potęgze, zdoła w drodze wspólnej pracy narodów ziemi przeprowadzić nieodzowną socjalizację. Posiadamy gotowe do najprędszego załatwienia 3 wielkie problemy odnowienia społecznego: Problem wielkiej własności ziemskiej, problem gruntów miejskich i problem publicznej wykształcenia i wychowania“. Proklamacja wyjaśnia w dalszym ciągu, że całe szkolnictwo zorganizowane będzie w sposób jednolity pod postacią zakładów wychowawczych dla całej ludności bez różnicy pochodzenia klasowego. Nowe urządzenie skarbowości ma być przeprowadzone według tychże zasad naczelnych, jak w Rzeszy.

O wolności związków zawodowych.

Berlin, 16 listopada. (W. A. T.). Biuro Wolfa. Związki zawodowe, jako istotne przedstawicielstwa klasy robotniczej, uznały, że wszelkie ograniczenie wolności związków jest niedopuszczalne. W przyszłości mają być wydane postanowienia co do przyjmowania powracających robotników w ich dawne stanowiska. Warunki pracy mają być ustalone po wspólnym porozumieniu pomiędzy związkami zawodowymi a pracodawcami. Ustalony zostanie maksymalny 8-godzinny dzień pracy, przy czym norma płacy niższe w żadnym wypadku nie podlega.

Losy niemieckiej rodziny cesarskiej.

Berlin, 18 listopada. (W. A. T.). Według autentycznych informacji, dotyczących członków rodziny b. cesarza niemieckiego, poczdamska Rada robotników i żołnierzy oddaje do dyspozycji b. cesarzowej, udającej się do męża do Holandji, oraz b. następcy tronu po jednym pociągu specjalnym. Wolno im będzie zabrać ze sobą z pośród ich majątku prywatnego tyle, ile będą sobie życzyły, zaś reszta ich majątku osobistego pozostanie pod zarządem Rady robotników i żołnierzy. B. następczyni tronu wraz z dziećmi przenosi się do swej majątkowości prywatnej Cäcilienhof. Rodzina cesarska uda się prawdopodobnie do Kopenhagi, gdzie następczyni tronu znajdzie gościnnie u swej siostry, królowej duńskiej.

Uroczystość floty angielskiej.

Londyn, 16 listopada. (W. A. T.). Z Edynburga nadchodzą doniesienia o uroczystościach, odbytych we flocie z okazji zawarcia zawieszenia broni. O północy ze wszystkich okrętów rozległy się salwy i głosy syren okrętowych. Huk strzałów słyhać było w promieniu stumilowym. Na sygnał, dany z okrętu admirałskiego, nastąpiła znowu cisza.

Sprawy żywnościowe w Niemczech.

Berlin, 18 listopada. (W. A. T.). W sprawie żywnościowej w Niemczech członek niemie-

ckiego rządu, Scheidemann, w rozmowie z pewnym dziennikarzem oświadczył, co następuje: Prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył w kongresie w dn. 11-ym b. m., że koalicja ma zamiar zaopatrzyć państwa centralne w środki żywności. Naród niemiecki wyraża uznanie dla tego pierwszego czynu pokojowego i ufa w szybkie wypełnienie tej obietnicy. Ze strony Niemiec czyni się to, co tylko z ich strony jest możliwe do uczynienia. Niezwłocznie uda się komisja do amerykańskiego posła w Hadze w celu umożliwienia przyspieszenia zapowiedzianej przez prezydenta pomocy w dziedzinie żywnościowej oraz zapoczątkowania pierwszych tymczasowych transportów.

Ale dzisiaj, w tej ostatniej, miejmy nadzieję, godzinie męczeństwa, które wobec drugoczących warunków zawieszenia broni, zdaje się, zastąpione zostało przez nowe męczeństwo, bodaj jeszcze straszniejsze, trzeba koniecznie raz na zawsze przed całym światem stwierdzić, co następuje: Nigdy jeszcze wojna nie była prowadzona w sposób bardziej okrutny i nigdy jeszcze w ramach wojny nie kierowano walki przeciwko życiu i pomyślności narodu tak bezlitośnie i uporczywie, jak podczas obecnej wojny głodowej, skierowanej przeciwko naszym kobietom i dzieciom. Pod tym względem cyfry poniesionych strat są katastrofalne, nawet w porównaniu z krwawymi stratami, poniesionymi przez wszystkie narody. Co się zaś tyczy szkód, poniesionych na stałe pod względem zdrowia i sił życiowych, to nieomal nie da się to ocenić. Co oznaczają wojna i jej skutki dla naszej przyszłości, widzicie to możemy najlepiej z obserwacji, czynionych na naszych matkach i ich niemowlętach.

70% naszych brzemiennych i położnic jest stale niedożywianych i w stanie takiego wycieńczenia dostarczanych do klinik, że zgłodniałe rzucają się na wszelkie resztki niedojedzonych potraw. Niedożywianie i anemia doszły do takiego stopnia rozwoju, że ostatnio szerząca się epidemia grypy zabrała jako ofiary prawie 20% wszystkich kobiet w ciąży i położnic. Niemowlęta nie mogą być należycie karmione przez matki, jako też niemniej trudno jest odżywiać je sposobem sztucznym, t. j. na flasce, tak że obecnie śmiertelność dzieci niesłubnych doszła co najmniej do jakichś 30—50%.

Obecnie panuje w Niemczech istotnie tak straszny stan rzeczy, że wyznać należy, iż wśród matek i niemowląt uboższych warstw ludności panuje zupełny głód, zabierający straszną liczbę ofiar. Widzą panowie stąd, że dla naszych dotychczasowych wrogów wojna istotnie zakończyła się wraz z ostatnim wyrzuceniem pociskiem, podczas gdy dla nas wojna ta trwa nadal w samym rdzeniu naszego narodu. Prawdziwy pokój może oznaczać dla nas dopiero normalne odżywianie, obejmujące całą ludność, a wraz z niem odnowienie sił robotczych.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Halka“.
Teatr Romualtości. Dziś „Otello“, jutro „Tamten“.
Teatr Polski. Dziś „Dwie cnoty“, jutro „Tajemnica“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą“.
Teatr Nowości. Dziś „Księżna Czardaszka“, jutro „Baron Kimmel“.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

Poczynając od dnia 16 listopada, aż do odwołania, uruchomione będą następujące pociągi:
 Nr. 203 z Warszawy odchodzi o godz. 3.50 w nocy, do Sosnowca przychodzi o g. 12.44 p. p.
 Nr. 209 z Warszawy odchodzi o g. 2.02 p. p., do Sosnowca przychodzi o g. 12.16 w nocy.
 Nr. 202 z Sosnowca odchodzi o g. 6.37 rano, do Warszawy przychodzi o g. 4.52 p. p.
 Nr. 206 z Sosnowca odchodzi o g. 4.27 p. p., do Warszawy przychodzi o g. 1.22 w nocy.
 Nr. 251 z Warszawy odchodzi o g. 7.20 rano, do Aleksandrowa przychodzi o g. 2.25 p. p.
 Nr. 254 z Aleksandrowa odchodzi o g. 6.10 wiecz., do Warszawy przychodzi o g. 2.09 w nocy.
 Nr. 256 z Warszawy odchodzi o godz. 9.25 rano, do Kalisza przychodzi 5.48 pp.
 Nr. 258 z Kalisza odchodzi 9.08 rano, do Warszawy przychodzi 5.29 pp.
 Nr. 247 z Warszawy odchodzi o g. 8.30 wiecz., do Skierniewic przychodzi o g. 10.42 wiecz.
 Nr. 248 ze Skierniewic odch. 5.37 r., do Warszawy przych. 7.50 r.
 Nr. 245 z Warszawy odchodzi 3.40 pp., do Żyrardowa przych. 5.22 pp.
 Nr. 246 z Żyrardowa odch. 6.32 w., do Warszawy przych. 8.11.
 Nr. 310 z Warszawy odchodzi o g. 8.46 rano, do Łukowa przychodzi o g. 1.06 p. p.
 Nr. 311 z Łukowa odchodzi o g. 1.23 w nocy, do Warszawy przychodzi o g. 5.30 rano.
 Nr. 318 z Warszawy odchodzi o g. 3.45 p. p., do Maikini przychodzi o g. 6.50 wiecz.
 Nr. 317 z Maikini odchodzi o g. 10.10 rano, do Warszawy przychodzi o g. 1.20 p. p.
 Nr. 308 z Warszawy odchodzi o g. 3.25 p. p., do Dębina przychodzi o g. 7.40 wiecz.
 Nr. 307 z Dębina odchodzi o g. 9.36 rano, do Warszawy przychodzi o g. 1.51 p. p.
 Nr. 287 z Warszawy odchodzi 6.30 r., do Mławy przych. 11.15 r.
 Nr. 288 z Mławy odchodzi o g. 5.58 p. p., do Warszawy przychodzi o g. 10.17 wiecz.

Z giełdy.

Warszawa, d. 18.XI 1918 r.

Obligacje m. Warszawy	4 ^{1/2} %	—	—
„ „ „	5 ^{1/2} %	1916	195.50
„ „ „	6 ^{1/2} %	1916	195.75
5 ^{1/2} % Obl. B. Ziemiańsk.	za Mk.	100	102,00
Listy ziemskie	4 ^{1/2} %	206,25	204,50
Listy miejskie	4 ^{1/2} %	184,00	183,00
Listy miejskie	5 ^{1/2} %	206,50	204,00
Waluta: Ruble (500)		173,00	166,50
„ (100)		—	—
Korony		59,—	—

Zarząd Towarzystwa Żywnościowej Rafinerji

ma zaszczyt zawiadomić, że w dniu 16-ym grudnia 1918 r. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w Warszawie przy ul. Królewskiej 35 w lokalu Nr. 23 Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów.

- Przedmiotem obrad będzie:
1. Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa od 14-go września 1914 do 14 września 1916 r.
 2. Sprawozdanie Zarządu z działalności Towarzystwa od 14 września 1916 do 14 września 1917 roku.
 3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za powyższe okresy.
 4. Zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i bilansów za okresy 1914/15 i 1915/16 oraz 1916/17 roku.
 5. Uchwalenie planu działań i budżetów na 1917/18 i 1918/19.
 6. Wybór dyrektorów Zarządu i zastępców.
 7. Wybór członków Komisji Rewizyjnej. 203

Kwit Nr. 17813 domu bankowego Adam Piędzicki, wydany na imię Stanisława Błędowskiego na pozostawione do sprzedaży rubli 20000 (dwadzieścia tysięcy) zaginął. Stosowne ogłoszenia zrobiono. 197

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Domu Handlowego Towarowo-Konfekcyjnego „BRACIA JABŁKOWSCY”

Warszawa, Bracka 25, dom własny,

ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów na zasadzie § 46 Ustawy, iż 5-te zwyczajne Ogólne Zgromadzenie odbędzie się w dniu 12 Grudnia 1918 r. o godz. 4-ej po południu w gmachu Stowarzyszenia Techników przy ul. Czaickiego Nr. 3/5. Porządek dzienny: 1) Zagajenie posiedzenia, 2) Wybór przewodniczącego, 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok operacyjny 1917/18, 5) podział zysków, 6) Ustanowienie budżetu na rok 1918/19, 7) Sprawozdanie i wnioski Zarządu, 8) Upoważnienie Zarządu do uzyskania potrzebnego kredytu w instytucjach bankowych i kredytowych i zaciągnięcia potrzebnych pożyczek hipotecyjnych, 9) Wnioski pp. Akcjonariuszów stosownie do § 48 Ustawy i w zastosowaniu się do § 35 Ustawy, 10) Wybór dwóch członków Zarządu i jednego zastępcy w miejsce ustępujących z kolei oraz 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej w miejsce wychodzących stosownie do §§ 22 i 37 ustawy. (Dyrektorzy mogą być ponownie wybrani).

Panowie Akcjonariusze, żyjący sobie wiać udział w rzezonem Zebraniu Ogólnem, winni stosownie do § 51 Ustawy złożyć do **Banku Handlowego** w Warszawie swoje akcje najpóźniej na 7 dni przed Ogólnem Zebraniem.

Na akcje, znajdujące się w instytucjach kredytowych lub w prywatnych, przez Rząd zatwierdzonych, należy przedstawić odpowiednie zaświadczenia, na których winny być podane numery akcji. Wrazie gdyby Ogólne Zebranie nie odbyło się w terminie wyżej oznaczonym z powodów wyższych, w § 59 Ustawy, nowe Ogólne Zebranie, którego obrady będą prawomocne bez względu na ilość akcji, przedstawionych przez uczestników, wyznacza się zgodnie z tymże § Ustawy na dzień 28 grudnia 1918 w tymże gmachu Stowarzyszenia Techników o godz. 4-ej po poł.